

TO JUŻ 80 LAT TEMU...

Tak wiele już lat minęło od chwili, gdy nasze miasto stanęło do walki z niemieckim najeźdźcą. Osiemdziesiąt lat od wybuchu Powstania Warszawskiego to czas który upłynął, ale nie przeminął. Liczne pamiątki pozostałe po heroicznym zrywie mieszkańców stolicy można oglądać w sali ekspozycyjnej w Muzeum Politechniki Warszawskiej, przy ul. Nowowiejskiej 22. Od 12 lipca Goście Muzeum PW podejmowani są wystawą pn. POLITECHNIKA W POWSTANIU WARSZAWSKIM. Jest ona dedykowana oczywiście uczestnikom tego największego zrywu niepodległościowego w historii całej II wojny światowej. Ze względu na długi, dwumiesięczny czas trwania walk w Warszawie galeria będzie dostępna dla zwiedzających do połowy października br.

Rocznicowa ekspozycja gromadzi m.in. dokumenty, gazety, plakaty, druki okolicznościowe, a nawet budzące szczególne poruszenie fragmenty zniszczonych ogniem elementów konstrukcji budynków politechnicznych. Wśród pocisków i łusek karabinów zobaczymy niewybuch półtonowej niemieckiej bomby z czasów powstania zrzuconej na Halę Wysokich Napięć Gmachu Elektrotechniki PW. Z archiwalnych fotografii spoglądają ci, którzy swoją młodość spędzili w ogniu artyleryjskich ostrzałów, by ratować honor Polaków, walczyć o wolny byt swej Ojczyzny. Na czarno-białych kadrach ujęci zostali powstańcy, ich rodziny, sceny walki i rzadkich chwil odpoczynku. Sylwetki obrońców miasta symbolizują manekiny ubrane w cywilną odzież, z furażerkami i biało-czerwonymi opaskami. Nie brakło pośród nich także elektryków, członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Jako przykład posłużyć może mgr Sobiesław Dajkowski ps. „Florek”, budowniczy powstańczej elektrowni zaopatrującej w prąd szpitale, rusznikarnie i radiostację Komendy Głównej Armii Krajowej. Na wystawie zobaczymy broń, którą posługiwali się powstańcy, w tym pistolet maszynowy „Błyskawica” oraz repliki: karabinu rosyjskiego/radzieckiego Mosin, karabinka systemu Mauser, pistoletu maszynowego Sten, pistoletu Colt M1911A1. Jest pokazywana zdobyczna broń niemiecka, jak oryginalny bagnet niemiecki S84/98/34 z 1943 w pochwie z 1941 roku, także wyposażenie polskich żołnierzy, np. lornetka wojskowa produkcji zakładu Kolberg Warszawa. W gablotach umieszczono również oryginalne przedmioty codziennego użytku: menażki, manierki, plecak brytyjski z 1943 r. "zrzutowy" i części garderoby, m.in. pas niemiecki Hitlerjugend. Towarzyszący ekspozycji zegar niezmiennie wskazuje godzinę "W"...

Kuratorzy zapraszają do oglądania umieszczonego na stronie internetowej Muzeum Politechniki Warszawskiej filmu poświęconego tej właśnie rocznicy.

Jest on także niekłopotliwie do pobrania pod adresem:

<https://www.youtube.com/watch?v=1cX4ADoQZY0>

Ze szczególną satysfakcją przekazywana jest informacja o kolejnych spotkaniach w murach Alma Mater warszawskich politechników, zwłaszcza przygotowanych przez Środowisko 3 Batalionu Pancernego AK „Golski”, obrońców Uczelni, o których donosi dołączony do niniejszej

notatki komunikat.

SPOTKAJMY SIĘ NA UROCZYŚCIOCACH ROCZNICOWYCH POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.
CHWAŁA BOHATEROM 1944 ROKU!

Tekst: Wojciech Urbański, Izabela Koptoń-Ryniec

Fotografie: Izabela Koptoń-Ryniec

















